



św. Zygmunta

» PANIE, DOPOMÓŻ MI... «



NR XXXIII/2014 (644)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

17 SIERPNIA AD 2014

Gdy JEZUS powierza otwarcie swoim uczniom tajemnicę modlitwy do OJCA, odkrywa przed nimi, czym powinna być ich i nasza modlitwa, gdy ON powróci do OJCA w swoim uwielbionym człowieczeństwie. Nowością modlitwy jest teraz to, że „prosimy w JEGO Imię”^{14, 13}. Wiara w NIEGO wprowadza uczniów w poznanie OJCA, ponieważ JEZUS jest »drogą i prawdą, i życiem«^{14, 6}. Wiara przynosi owoce w miłości: zachowywanie JEGO słowa, wierność JEGO przykazaniom, trwanie z NIM w Ojcu, który miłuje nas w JEZUSIE do tego stopnia, że mieszka w nas. W Nowym Przymierzu pewność, że nasze prośby zostaną wysłuchane, opiera się na modlitwie JEZUSA^{Por. J 14, 13-14}.

[KKK, 2614]

DWUDZIESTA NIEDZIELA ZWYKŁA



KOBIETA KANAANEJSKA – COPPING, Harold (1863, Camden Town – 1932, Shoreham),
z „Kobiety w Biblii”, 1927, rysunek, farby wodne na papierze; źródło: www.wikigallery.org

Z KSIĘGI PROROKA IZAJASZA: 56, 1-6-7

Tak mówi PAN: »Zachowujcie prawo i przestrzegajcie sprawiedliwości, bo moje zbawienie już wnet nadejdzie i moja sprawiedliwość ma się objawić.

Cudzoziemców zaś, którzy się przyłączyli do PANA, ażeby Mu służyć i ażeby mówić imię PANA i zostać Jego sługami, wszystkich zachowujących szabat bez pogwałcenia go i trzymających się mocno mojego przymierza, przyprowadzę na moją Świętą Górę i rozweselę w moim domu modlitwy. Całopalenia ich oraz ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo dom Mój będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów«.

PSALM RESPONSORYJNY: 67 (66), 23, 518 (R-4a)

REFREN: Niech wszystkie ludy sławią CIEBIE, BOŻE
Niech BÓG się zmiłuje nad nami i nam błogosławi,
niech nam ukaze pogodne oblicze.
Aby na ziemi znano JEGO drogę,
JEGO zbawienie wśród wszystkich narodów.

Niech się narody cieszą i weselą,
bo rządzisz ludami sprawiedliwie
i kierujesz narodami na ziemi.
Niech nam BÓG błogosławi,
niech się Go boją wszystkie krańce ziemi.

Z DRUGIEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN: Rz 11, 13-15, 29-32

Bracia:

Do was, pogan, mówię: „Będąc apostołem pogan przez cały czas chlubię się posługiwaniem swoim w tej nadziei, że może pobudzę do współzawodnictwa swoich rodaków i przynajmniej niektórych z nich doprowadzę do zbawienia. Bo jeżeli ich odrzucenie przyniosło światu pojednanie, to czymże będzie ich przyjęcie, jeżeli nie powstaniem ze śmierci do życia?

Bo dary łaski i wezwanie BOŻE są nieodwołalne. Podobnie bowiem jak wy niegdyś byliście nieposłuszni BOGU, teraz zaś z powodu ich nieposłuszeństwa dostąpiłście miłosierdzia, tak i oni stali się teraz nieposłusznymi z powodu okazanego wam miłosierdzia, aby i sami w czasie obecnym mogli dostąpić miłosierdzia. Albowiem BÓG poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie».

AKLAMACJA: Mt 4, 23

Alleluja, Alleluja

JEZUS głosił Ewangelię o królestwie
i leczył wszelkie choroby wśród ludu

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MATEUSZA: Mt 15, 21-28

JEZUS podążył w strony Tyru i Sydonu. A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych okolic, wołała: „Ulituj się nade mną, PANIE, SYNU DAWIDA! Moja córka jest ciężko dręczona przez złego ducha”. Lecz ON nie odezwał się do niej ani słowem.

Na to zbliżyli się do NIEGO uczniowie i prosili: „Odpraw ją, bo krzyczy za nami”.

Lecz ON odpowiedział: »Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela«.

A ona przyszła, upadła przed NIM i prosiła: „PANIE, dopomóż mi”.

ON jednak odparł: »Niedobrze jest zabrać chleb dzieciom i rzucić psom«.

A ona odrzekła: „Tak, PANIE, lecz i szczenięta jedzą z okruszyn, które spadają ze stołu ich panów”.

Wtedy JEZUS jej odpowiedział: »O niewiasto, wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak chcesz«. Od tej chwili jej córka została uzdrowiona.

PATRON TYGODNIA: BŁ. BRUNON JAN ZEMBOL, MĘCZENNIK

Jan Zembol urodził się 7.ix.1905 w małopolskiej wsi Łętownia, w zaborze austriackim.

Ochrzczony został w kościele pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Łętowni. Był synem Franciszka i Anny z domu Radoń, średnio zamożnych gospodarzy, jednym z trzynaściora rodzeństwa.

W latach 1912-17 uczęszczał do miejscowej, 5-letniej szkoły podstawowej. Następnie pracował na rodzinnym gospodarstwie.

W 1922, wstąpił do franciszkanów reformatorów. Za pisemną zgodą rodziców pojawił się u bram ich klasztoru we Lwowie.

12.xi.1922 przyjął imię zakonne Brunon.

W czasie nowicjatu był kucharzem w Przemyślu, kwatermistrzem w Stopnicy i w Kętach.

Po złożeniu 22.x.1928 ślubów czasowych, przebywał w klasztorach we Włodawku (trzy lata), Krakowie (rok) i ponownie we Lwowie.

Tam też, 6.iii.1932, złożył śluby wieczyste.

Od 1933 był kucharzem, organistą i ogrodnikiem w klasztorze w Sądowej Wiszni. Następnie, od 1937, posługiwał w klasztorze w Chełmie.

1.ix.1939 Rzeczpospolita została zaatakowana przez Niemcy, a 17 dni później przez Rosję - nastąpił czwarty rozbiór Polski. Rozpoczęła się II wojna światowa. Chełm już 8.ix.1939 znalazł się w rękach niemieckich...

W tych dniach obłężenia i początku okupacji pomagał uciekinierom i pacjentom miejscowego szpitala, gotując im i zanosząc gorącą strawę. Ale już 19.xi.1939, wraz z innymi braćmi z chełmskiego klasztoru, został przez Niemców aresztowany. ...

dokończcie na odwrocie



INFORMACJE PARAFIALNE

22.VIII (piątek): Jak w każdy 4 piątek miesiąca **zapraszamy!** na **Różaniec rodziców za dzieci**, po Mszy św. o 18⁰⁰.

Parafialny Zespół **Caritas**, zamierza zakupić wyprawki szkolne dla dzieci z najuboższych rodzin. Prosimy o pomoc w zbiorze funduszy na ten cel. Ofiary można wrzucać do skrzynki przy ołtarzu **MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY**. Za dobroć serca składamy serdeczne **Bóg zapłać!**

Chrzty w lipcu w 4^{ta} niedzielę miesiąca, **24.VIII**, na sumie.

ŚLUBY

Sakrament Małżeństwa w ostatnim czasie przyjęli:

16.VIII	Dariusz JAROSZ i Agnieszka Katarzyna JAWORECKA
16.VIII	Krzysztof HANDEL i Weronika JAWORSKA
16.VIII	Krzysztof ZIĘCINA i Justyna KRÓLIK

tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało Mt 19, 6 Por. Rdz 2, 24

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:

śp. Andrzej KORYTEK	2.VIII.2014	l. 64
śp. Stanisław GELEŹ	1.VIII.2014	l. 62

Wieczne odpoczywanie racz im dać **PANIE!**

INTENCJE MSZALNE

18.VIII (poniedziałek)	7 ³⁰	† Mariana, Antoniny, Władysława, zmarłych z rodziny PIETRASZKÓW i MICHNÓW
	18 ⁰⁰	† Marianny, Józefa, Mariana, Zdzisława ZDUŃCZYKÓW, Mieczysława ANTCZAKA
19.VIII (wtorek)	7 ³⁰	
	18 ⁰⁰	† Stanisława, w 3 rocznicę śmierci, Zygmunta, Leszka, ich rodziców Stefani, Franciszka BURACZYŃSKICH
20.VIII (środa)	7 ³⁰	
	18 ⁰⁰	† Henryka SZYMAŃSKIEGO, Zofii i Władysława FEDOROWICZOW
21.VIII (czwartek)	7 ³⁰	
	18 ⁰⁰	dzięczczynna za zdrowie
22.VIII (piątek)	7 ³⁰	
	18 ⁰⁰	† Jana GRZYWCZA
23.VIII (sobota)	7 ³⁰	
	18 ⁰⁰	o BOŻE błogosławieństwo dla Hanny i Ryszarda, w 30 rocznicę ślubu
24.VIII (niedziela)	8 ⁴⁵	w pewnej intencji
	10 ³⁰	† Ludwika, Marianny i Ludwika JAKUBIAKÓW
	12 ⁰⁰	† Mariana WALIGÓRE
	18 ⁰⁰	† Ludwika i Witolda BUJEŃCZYKÓW, Antoniny, Jana, Bernarda BARANÓW

NIEZWYKŁE MADONNY: MATKA BOŻA POWSTAŃCZA

W 1981, w czasie pierwszej Solidarności, przed stanem wojennym, wprowadzonym przez rosyjskiego najemnika, gen. Jaruzelskiego, emigracyjne koło Armii Krajowej w Londynie ogłosiło konkurs plastyczny „Armia Krajowa w sztuce”.

Jedno z wyróżnień przyznano Irenie Stankiewicz, za grafikę przedstawiającą postać **MATKI BOŻEJ**, w chustce na głowie, trzymającej w dłoniach, przy sercu, hełm żołnierski. Obok, na tle ceglanego muru, artystka umieściła duży znak „Kotwicy”, symbolu Polski Walczącej - Polskiego Państwa Podziemnego.

Irena Stankiewicz, emerytowana wykładowczyni warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, jest córką żołnierza wojny polsko-rosyjskiej z 1920 - Aleksandra Stankiewicza, brata słynnego kapitana, Mamerta Stankiewicza („Znaczy kapitan”), który zginął 26.xi.1939 w zatopionym (prawie storpedowanym) transatlantyku ORP „Piłsudski”, którym dowodził. W czasie wojny Irena Stankiewicz zaangażowała się w działalność konspiracyjną, współpracując z partyzantką Armii Krajowej.

Informacja o tym, że praca p. Stankiewicz została wyróżniona, ukazała się jedynie w paryskiej „Kulturze”, ale to wystarczyło, by **MATKA BOŻA POWSTAŃCZA** szybko „zaadoptowana” została przez wiele środowisk Armii



Krajowej i Powstańców Warszawskich, zarówno w kraju jak i za granicami. Kopię **WIZERUNKU** zawieszono w Studium Polski Podziemnej w Londynie. Inną umieszczono w pomniku - jako jego część, wbudowaną w kratę z symbolami krzyży prących się ku niebu - upamiętniającym przeprawy przez Wisłę żołnierzy AK z obwodu Praga do powstańczej Warszawy - na Czeraniaków i Mokotów - znajdującym się na terenie kościoła pw. Świętych Apostołów Jana i Pawła na Gocławiu-Orliku w Warszawie.

MATKA BOŻA AK uwieczniona jest także w witrażu - darze parafii i żołnierzy AK na 60-lecie Powstania Warszawskiego w 2004 dla kościoła pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych na Chomiczówce w Warszawie. Jeszcze inna znajduje się w kaplicy Matki Bożej Akowskiej przy kościele pw. św. Joachima w dzielnicy Sosnowca - Zagórzu, gdzie członkowie sosnowieckiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej umieścili Lapidarium, czyli miejsce przechowywania pamiątek, Armii Krajowej.

MATKĘ BOŻĄ POWSTAŃCZĄ umieszczano też na sztandarach powstańczych, a Środowisko Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury”-„Nurt”, ofiarowało tkany gobelin z **JEJ** podobizną św. Janowi Pawłowi II podczas spotkania w Castel Gandolfo w ix.1987...

! **MATKA BOŻA POWSTAŃCZA**, Irena STANKIEWICZ (ur. 1925, Pabów), 1981, rycina; źródło: edukacja.blozyski.com

KRYK DUSZY...

Nie wiem skąd w pamięci mej zjawiają się, zamykam oczy, stoją wciąż jak we śnie.

Kłepsydre znów obrócił los.

Został duszy jęk, cichy i bolesny niczym szloch.

Widzę dzieci zaplątane w tamte dni,

dorośle oczy, w których nie masz jednej izy.

Odeszły w mrok, bezbronnie tak.

Tylko duszy krzyk w ciszy zatrząpotał niby ptak.

Widzę matki szukające rodzin swych,

w płonących gruzach gdzie ocaleć nie mógł nikt.

Wypalił się nadziei ślad.

Tylko duszy jęk, w liściach błdzi czasem, tylko wiatr.

Widzę chłopców, pod ostrzałem pryska piach,

za duże hełmy, w oczach skrył się zwykły strach.

Odeszli gdzieś, przeminał czas.

Tylko duszy krzyk wbił się ponad światem... i zgasił.



MAKOWIECKI, Lech (ur. 1954)

! „KEDZIOREK” ZBYSZEK ŚLĘZAKOWSKI - LOKAJSKI, Eugeniusz (1908, Warszawa - 1944, Warszawa), ok. 20.VIII.1944; źródło: www.1944.pl

PATRON TYGODNIA: **BL. BRUNON JAN ZEMBOL, MĘCZENNIK** WYBORNICZENIE

Aresztowanych Niemcy zawieźli do więzienia na Zamku w Lublinie. Następnie 20.vi.1940 Brunon został przetransportowany do niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Sachsenhausen, ok. 30 km na północ od Berlina.

Oddajmy głos świadkowi, ks. Wojciechowi Gajdusowi:

„To [...], co zaczyna się dziać [...] przypomina jakąś jazdę wysokiej szkoły wołyżerskiej. Tuż przy budce z napisem Sachsenhausen wysoko usypany, nieregulowany nasyp. Przy nasypie z obu stron piaszczystej drożki, wiodącej w dół, stoi dwóch strażników [...]. Widać, że dobrze im się spało, bo obydwa i przy głosie, i w dobrym humorze. Podbiegamy do nasypu. [...] Strażnicy SS podstawiają nieświadomym, zwłaszcza starym, nogi, tak, że ci zwalają się głową na dół, a na nich wali się fala innych. Powstaje wielkie kotłownisko ciał. Śmigają w powietrzu zawiniątki, kapelusze, czapki, chleb, a nad całym tym rozruchem świszczący, jak bat, dobrze znany, złośliwy niecierpliwy okrzyk: los, los, schnell, schnell. [...] Z dala widać bramę. Powiewają dwie wielkie chorągwie: czarno-czerwona ze swastyką i czarna zupełnie, przecięta dwoma SS, które chwilejąc się w rannym wietrze, wyglądają jakby dwa białe nagie kościotrupy przylepione do żalobnej płachty”

Brunon przetrwał Sachsenhausen i 14.xii.1940 został przewieziony w transporcie ok. 525 polskich kapłanów - do niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Dachau.

Tam Niemcy witali ich przemówieniem: „Jesteście więźniami. Społeczeństwo wyrzekło się was, usunęło poza nawias życia. Jesteście w Dachau, a tu jest obóz koncentracyjny, skąd się nie wychodzi”...

Brunonowi nadano numer - 22568, na tzw. winklu, z literą „P” na pasiakui.

W obozie dał się poznać jako cichy, ale niezwykle pomocny, pokorny człowiek, zawsze wspomagający tych, którzy takiej pomocy potrzebowali...

Po tzw. „apelu pokusy” 18.ix.1941, gdy polscy duchowni odmówili podpisania listy tzw. *Volksdeutschów*, rozpoczął się najbardziej tragiczny okres ich drogi krzyżowej. Więźniowie umierali setkami, z głodu, wycieńczenia, zawożenia w tzw. „transportach inwalidów” do Hartheim i gazowani...

I to w tym właśnie czasie, pod koniec iii.1942 - była bardzo wczesna, zimna, wiosna - Niemcy za karę za jakieś nieistniejące przewinienie wrzucili Brunona do basenu z lodowatą wodą. Odtąd, ten „człowiek o anielskiej dobroci”, jak mówili o nim współwięźniowie, zaczął bardzo szybko podupadać na zdrowiu...

Totale wycieńczony do **PANA** odszedł, ze spokojem i w zjednoczeniu z **BOGIEM**, 21.viii.1942, w opinii świętości. Świadek zanotował: „W cierpieniu pozostał blisko **BOGA**, do którego zdążył przez całe życie”...

Beatyfikowany został 13.vi.1999 w Warszawie przez św. Jana Pawła, w gronie 108 polskich męczenników II wojny światowej.

(uroczystość 21 sierpnia)

! na odwrocie: **BL. BRUNON JAN ZEMBOL**, lata 1930-te; źródło: galeria.nowymy.pl

MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązujące:	08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące:	08:45, 18:00
KANCELARIA PARAFIALNA	dni powszednie:	Patrz - intencje parafialne
	(tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl)	
WWW	poniedziałek - piątek	08:00-09:30, 17:00-19:00
	soboty, niedziele i święta:	Nieczynna
KSIĘŻA	www.swzygmunt.knc.pl	
	Proboszcz Jacek Dziukowski, Wikariusz Dariusz Kij	